

Sygnatura akt VI W 3460/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07-02-2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Wojciech Sawicki

Protokolant: Aleksandra Działak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07-02-2017 r.

w obecności oskarżyciela publicznego - G. P. z KP W.,

sprawy przeciwko **W. S.**

synowi Z. i M.,

urodzonego (...) we W.,

obwinionego o to, że

w dniu 22 października 2016 roku około godziny 15:40 we W. na ul. (...) wysokość nr 37-47 kierował pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów tj: Prawa jazdy.

tj. o wykroczenia z art. 95 kw

I. uznaje obwinionego W. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 95 kw i za to na podstawie art. 95 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) zł;

II. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa, w tym zwalnia go od opłaty.

Sygn. akt VI W 3460/16

UZASADNIENIE

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 22 października 2016 roku około godziny 15:40 funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji we W. K. R. i M. D. udali się na interwencję zleconą przez oficera dyżurnego – w związku z kolizją drogową, do której doszło w krytycznym czasie we W. na ulicy (...), tj. przy wjeździe na parking zlokalizowany przed Hipermarketem (...). Ustalono, iż jednym z uczestników przedmiotowego zdarzenia drogowego był obwiniony W. S., który w krytycznym czasie prowadził na drodze publicznej samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...). Ustalono także, iż we wskazanym miejscu i czasie obwiniony kierował wskazanym pojazdem mechanicznym nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów, tj. prawa jazdy kategorii (...). Ponadto ustalono, iż W. S. w krytycznym czasie nie miał przy sobie wskazanego dokumentu, ponieważ wydane uprzednio jego osobie (przez Prezydenta Miasta W.) prawo jazdy kategorii (...) nr (...) zostało zatrzymane z dniem 30 czerwca 2016 roku na mocy postanowienia (z dnia 06 lipca 2016 roku) wydanego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. – w związku z podejrzeniem popełnienia przez W. S. przestępstwa z art. 178a§1 Kodeksu karnego.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego, zapis AUDIO rozprawy z dnia 07 lutego 2017 roku; także: policyjna notatka urzędowa, karta 2 akt oraz dodatkowa dokumentacja złożona do akt sprawy przez oskarżyciela publicznego, karty 22-25 akt)

W. S. z zawodu jest elektromechanikiem i prowadzi własną działalność gospodarczą – według deklaracji obwinionego na chwilę obecną prowadzona przez niego działalność gospodarcza jest zawieszona i dlatego utrzymuje się on z oszczędności. Stan rodzinny – kawaler, bezdzietny. W. S. nie był dotychczas karany sędownie za przestępstwa – natomiast od marca 2014 roku do chwili obecnej był sześciokrotnie karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe.

(dowód: dane osobo - poznawcze, karta 29 akt; informacja z Krajowego Rejestru Karnego, karta 21 akt i informacja z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, karta 10 akt)

W. S. podczas przesłuchania w toku czynności wyjaśniających nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i skorzystał z prawa do domowy składania wyjaśnień (vide: karty 6-8 akt).

Po otwarciu przewodu sądowego na rozprawie w dniu 07 lutego 2017 roku W. S. zmienił swoją linię obrony i w całości przyznał się do popełnienia w krytycznym czasie zarzucanego mu wykroczenia – opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie. Obwiniony oświadczył m.in., że „taka sytuacja miała miejsce” i że „jest mi przykro”. Jednocześnie W. S. potwierdził, że faktycznie kierował wskazanym pojazdem mechanicznym w krytycznym czasie oraz potwierdził, że miał on pełną świadomość, iż uprzednio zatrzymano jego osobie prawo jazdy. Dodatkowo obwiniony podkreślił, że „byłem zmuszony podjechać tym samochodem (...) byłem zmuszony sytuacją, zadzwoniła do mnie dziewczyna, musiałem szybko odebrać ją z M., to była nagła sytuacja (...) sprawa natury osobistej”. W. S. potwierdził także, że jego prawo jazdy nadal jest zatrzymane, natomiast sprawa karna o czyn z art. 178a§1 Kodeksu karnego nie jest jeszcze zakończona. Obwiniony powołał się też na swoją trudną sytuację majątkową (vide: odśłuch rozprawy z dnia 07 lutego 2017 roku).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Dokonując oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego uznać należy, iż sprawstwo oraz wina W. S. odnośnie zarzucanego mu wykroczenia (**opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie wniesionego do Tutejszego Sądu w dniu 17 listopada 2016 roku przez Komisariat Policji W. w sprawie (...)**) są aż nadto oczywiste i jednoznaczne, a tym samym nie mogą one budzić nawet najmniejszych wątpliwości. W przekonaniu Sądu Rejonowego całokształt okoliczności niniejszej sprawy pozwala na przyjęcie w sposób jednoznaczny, iż obwiniony W. S. w dniu 22 października 2016 roku około godziny 15:40 we W. na ulicy (...) (na wysokości posesji nr (...)), prowadząc na drodze publicznej samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...) oraz nie posiadając przy sobie wymaganego dokumentu w postaci blankietu prawa jazdy kategorii (...), w ewidentny sposób wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 95 Kodeksu wykroczeń.

Podkreślić stanowczo w tym miejscu należy, iż Sąd Rejonowy zawsze związany jest granicami skargi uprawnionego oskarżyciela publicznego – tym samym niedopuszczalnym byłoby przyjęcie domniemania, iż zarzut postawiony W. S. przez Komisariat Policji W. w sprawie (...) (opisany we wniosku o ukaranie wniesionym do Tutejszego Sądu w dniu 17 listopada 2016 roku) został sformułowany przez oskarżyciela publicznego w sposób błędny bądź też niewłaściwy. Ponadto podkreślić należy, iż w postępowaniu w sprawach karnych jako całkowicie niedopuszczalna jawi się próba rozszerzenia granic skargi uprawnionego oskarżyciela publicznego już na etapie postępowania jurysdykcyjnego, tj. po wniesieniu do Sądu aktu oskarżenia bądź też wniosku o ukaranie. Jest oczywistym, iż przedmiotem procesu w niniejszej sprawie może być tylko i wyłącznie czyn zabroniony jako wykroczenie stypizowane przez ustawodawcę w art. 95 Kodeksu wykroczeń – natomiast nie może nim być czyn zabroniony jako wykroczenie stypizowane w art. 94§1 Kodeksu wykroczeń. Tutejszy Sąd nie traci z pola widzenia, iż obwiniony W. S. we wskazanym miejscu i czasie faktycznie dopuścił się wykroczenia stypizowanego w art. 94§1 Kodeksu wykroczeń, ale – co nie może budzić żadnych wątpliwości proceduralnych – Sąd Rejonowy w żadnym przypadku nie może uznać jego osoby

za winnego popełnienia wykroczenia polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego na drodze publicznej bez wymaganych uprawnień, jeżeli w zarzucie wniosku o ukaranie mowa jest wyłącznie o prowadzeniu pojazdu mechanicznego przy „nie posiadaniu przy sobie” wymaganych dokumentów. Ponadto podkreślić należy, iż jeżeli w krytycznym czasie ze strony funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji we W. wystąpiły wątpliwości odnośnie „niejasnej sytuacji [prawnej] uczestnika zdarzenia” (vide: karta 2 akt), to powinny być one wyjaśnione jeszcze przed przesłuchaniem W. S. jako osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie – następnie obwiniony winien być przesłuchany w Komisariacie Policji W. (w sprawie (...)) jako podejrzany o popełnienie wykroczenia stypizowanego przez ustawodawcę w art. 94§1 Kodeksu wykroczeń – tak się niestety nie stało.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy oparł się przede wszystkim na wyjaśnieniach W. S. złożonych przed Tutejszym Sądem na rozprawie w dniu 07 lutego 2017 roku. Tutejszy Sąd nie traci z pola widzenia, iż wyjaśnienia obwinionego złożone po otwarciu przewodu sądowego są logiczne i spójne oraz całkowicie korespondują z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym. Co ważne – W. S. wprost przyznał, że odnośnie zarzucanego mu wykroczenia (***stypizowanego w art. 95 Kodeksu wykroczeń***) wina jego osoby przyjmuje ewidentnie postać winy umyślnej, tj. zamiaru bezpośredniego w rozumieniu art. 6§1 Kodeksu wykroczeń. Dlatego też – za zgodą wszystkich stron procesu – Sąd Rejonowy zadecydował o pominięciu w toku przewodu sądowego dowodów z przesłuchania świadków wskazanych przez oskarżyciela publicznego we wniosku o ukaranie (vide: karta 30 akt).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, iż W. S. swoim zachowaniem we wskazanym miejscu i czasie (jako kierujący wskazanym pojazdem mechanicznym) wyczerpał ustawowe znamiona czynu stypizowanego przez ustawodawcę w art. 95 Kodeksu wykroczeń – dyspozycja powołanego przepisu jest na tyle jednoznaczna i oczywista, że nie może budzić żadnych wątpliwości interpretacyjnych oraz w przekonaniu Tutejszego Sądu nie wymaga precyzyjnej wykładni w treści uzasadnienia.

Uznając W. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu (***opisanego w zarzucie wniosku o ukaranie wniesionego do Tutejszego Sądu w dniu 17 listopada 2016 roku przez uprawnionego oskarżyciela publicznego***) Sąd Rejonowy wymierzył obwinionemu karę grzywny w maksymalnej wysokości określonej przez ustawodawcę, tj. w wysokości 250 (dwustu pięćdziesięciu) złotych. Kara ta w przekonaniu Tutejszego Sądu winna być uznana jako całkowicie adekwatna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości wykroczenia będącego przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy nie widział żadnej możliwości odstąpienia od wymierzenia kary bądź też możliwości poprzestania na zastosowaniu wobec W. S. środków oddziaływania wychowawczego – taka decyzja Sądu byłaby ewidentnie sprzeczna z zasadami słuszności oraz społecznym poczuciem sprawiedliwości. Także zasada trafnej represji karnej wymaga, aby obwiniony odczuł realną dolegliwość wymierzonej mu kary grzywny. Tutejszy Sąd nie traci z pola widzenia, iż twierdzenia W. S. o „nagłej sytuacji” i „sprawie natury osobistej” są – chociażby z uwagi na zasady doświadczenia życiowego – gołosłowne i stosunkowo mało przekonujące. Sąd Rejonowy ma także na uwadze, że obwiniony od marca 2014 roku był sześciokrotnie karany w postępowaniu mandatowym za tzw. wykroczenia drogowe – w dniu 19 lipca 2016 roku we W. na ulicy (...) został ukarany mandatem karnym kredytowanym w wysokości 50 złotych za identyczne wykroczenie; mimo to obwiniony znowu zdecydował się prowadzić samochód na drodze publicznej. Decyzja obwinionego, aby w krytycznym czasie usiąść za kierownicą wskazanego pojazdu mechanicznego, bez wątpienia była wyrazem braku odpowiedzialności z jego strony – W. S. miał przecież pełną świadomość, że jego prawo jazdy zostało uprzednio mu zatrzymane. Tutejszy Sąd zważył także na nagminność wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji na terenie miasta W.. Uwzględniono ponadto społeczne oddziaływanie oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze orzeczonej kary, które mają stanowić adekwatną względem popełnionego czynu represję wobec sprawcy oraz piętnować w oczach społeczeństwa zachowanie, którego obwiniony w krytycznym czasie się dopuścił. W. S. powinien w końcu zrozumieć i przyjąć do wiadomości, iż jego zachowanie w krytycznym czasie było nie tylko nieodpowiedzialne, co wręcz świadczyło o rażącym lekceważeniu przez jego osobę porządku prawnego.

Orzekając o kosztach postępowania Tutejszy Sąd uznał jednak za zasadne zastosować dyspozycję art. 624§1 k.p.k. i zwolnić obwinionego w całości od ponoszenia tychże kosztów uznając, że konieczność uiszczenia tychże kosztów byłaby dla W. S. nazbyt uciążliwa ze względu na aktualną sytuację osobistą i majątkową – zdaniem Sądu Rejonowego w tym zakresie nie ma podstaw do kwestionowania prawdziwości zapewnień obwinionego.